

**Przewodniczący Rady Powiatu**  
**w Bielsku-Białej**

dotyczy: uzasadnienia sposobu głosowania nad uchwałą budżetową na 2017.

We wstępie pragnę zaznaczyć, że jestem świadoma, iż opinia Regionalnej Izby Obrachunkowej stanowi jedynie o formalnej stronie uchwały i cieszy fakt, że jest pozytywna. Natomiast nie jest stanowiskiem w sprawie meritum tej uchwały.

W tej części mojej wypowiedzi odniosę się do tegoż meritum:

Po pierwsze: projekt uchwały jest projektem Zarządu poddanym konsultacji w klubach można powiedzieć: post factum, czyli kiedy oficjalna wersja trafia do organów nadrzędnych, czyli nie na etapie tworzenia.

Po drugie: to co nazywa się analizą propozycji do – staje się w większości „obietnicą”, którą się karmi zainteresowanego/ych radnego przez trzy kwartały, by w czwartym stwierdzić niemożność wykonania i przesunięcie na rok kolejny...

Po trzecie: wydatki na oświatę są w komentarzach zakłamywane, gdyż np. planowane ok. 9,5 mln zł stanowi sumę wydatków bieżących i inwestycyjnych i podaje się, że subwencja ich nie pokrywa. Tak było zawsze, albo prawie zawsze. Wspomniana subwencja ma pokrywać wydatki bieżące, a że są one nad wyraz wysokie, to jest to konsekwencją polityki kadrowej sprzed obecnej kadencji, która również nie wniosła wielu zmian. To, że wydatki inwestycyjne na obiekty oświatowe są tak wysokie, to także zawdzięczamy radom poprzednich kadencji – stan szkół, może poza kilkoma przypadkami w LO i „Silesii”, jaki radni tej kadencji zobaczyli podczas wizyty lipcowej 2015 r., był zatrważający i nie wychodził poza „epokę gierkowską”.

Gminy o znacznie mniejszych budżetach porównywalne kwoty przeznaczały, bądź przeznaczają na inwestycje w oświacie, bo są pod czujnym okiem wyborców, a nie li tylko Zarządu.

Po czwarte: drogi – można powiedzieć: budowane są drogo, tak jak się daje to zauważyć przy wszystkich działaniach w oparciu o środki zewnętrzne. Brak determinacji, jaką często wykazują wójtowie, burmistrzowie (przykład chociażby wójta Buczkowic i prawie 50 % tańsza inwestycja, a co ciekawe również dobrze zrobiona, choć wcześniej demonizowano finał tego rozstrzygnięcia).

Po piąte: PKS! – pełna stagnacja, jeśli chodzi o majątek i nie chodzi o jego wyprzedaż, broń Boże! Chodzi o ekonomiczne gospodarowanie nim. Przykładem są szkoły, które wiele z nieużywanych pomieszczeń dzierżawią.

Po szóste: ochrona zdrowia - to podstawa zabezpieczenia dostępu do niej dla naszych mieszkańców i wydatki muszą być ponoszone, ale zarówno wielkość, jak i efekt końcowy powinny być po gospodarsku realizowane – duża rola dyrektorów tychże placówek ( jak zresztą w przypadku szkół i PKS-u także), ale także Zarządu, który powinien działać stanowczo i wymagająco, a nie na zasadzie: „róbcie, a my to obronimy”.

Tak w wybranych tematach uchwały budżetowej na 2017 przedstawia się moje stanowisko. Podsumowując: wg mnie budżet jest pasywny, mało ambitny, zachowawczy i mało kreatywny, stąd będę głosować przeciw tak sformułowanej uchwale budżetowej i WPF, która jest odzwierciedleniem tejże uchwały.

Przechle